

Sygn. akt VI Ka 1403/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk (spr.)

Sędziowie: SO Zenon Stankiewicz

SR Małgorzata Nowak - Januchta

Protokolant - sekr.sądowy Paulina Goździk

przy udziale prokuratora Zuzanny Cupryk

po rozpoznaniu dnia 11 stycznia 2016 r. w W.

sprawy N. B. s. J. i M. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 190 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 22 lipca 2015 r. sygn. akt II K 623/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa, zwalniając oskarżonego od ich uiszczenia; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz

adw. R. K. kwotę 516,60 zł tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

SSO Zenon Stankiewicz SSO Adam Bednarczyk SSR Małgorzata Nowak – Januchta

VI Ka 1403/15

UZASADNIENIE

N. B. został oskarżony o to, że:

I. W dniu 29 maja 2014 w W., przy ul. (...), dokonał rozboju na osobie P. P. w ten sposób, że po uprzednim doprowadzeniu w/w do stanu bezbronności poprzez spryskanie jego twarzy gazem, groził P. P. natychmiastowym użyciem przemocy wobec jego osoby poprzez kierowanie do w/w słów „nie ruszaj się kurwa bo mam nóż”, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia cudzych rzeczy ruchomych w postaci: pieniędzy w kwocie 4.800 zł, dowodu osobistego na dane P. P., prawa jazdy na dane j.w., karty bankomatowej E., na szkodę w/w pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, **tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

II. W dniu 16 kwietnia 2014 r. w W. przy ul. (...), przystawiając nóż do gardła P. B. (1), groził w/w/ pozbawieniem życia, która to groźba wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, jak również ugodził

pokrzywdzonego nożem powyżej talerza lewej kości biodrowej, powodując u niego ranę ciętą o długości 3 cm bez uszkodzenia mięśni i powięzi bocznej lewej strony powłok brzusznych, co skutkowało u P. B. (1) rozstrojem zdrowia na okres poniżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, **tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

III. W dniu 15 kwietnia 2014 r. w W. w rozmowie telefonicznej groził P. B. (1) uszkodzeniem ciała, która to groźba wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadniona obawę, że zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, **tj. art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

IV. W dniu 24 lutego 2014 r. w J., pow. (...), woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził B. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 150 zł w ten sposób, że zaoferował w/w do sprzedaży papierosy po okazyjnej cenie i przyjął za sprzedaż 6 kartonów papierosów gotówkę w kwocie 150 zł, wprowadzając B. S. w błąd co do zamiaru dostarczenia jej zakupionych papierosów, albowiem nie miał zamiaru wywiązać się z powyższej umowy, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, **tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy w Otwocku wyrokiem z dnia 22 lipca 2015 roku w sprawie o sygn. akt II K 623/14 orzekł:

1. oskarżonego N. B. uznał za winnego czynu opisanego w pkt I, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. oskarżonego N. B. uznał za winnego czynu opisanego w pkt II z tym to ustaleniem, iż czyn ten miał miejsce w nocy z 15 na 16 kwietnia 2014 r. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,
3. oskarżonego N. B. uznał za winnego czynu opisanego w pkt III z tym ustaleniem, że oskarżony groził pokrzywdzonemu P. B. (1) spalaniem domu oraz uniemożliwieniem powrotu do domu, eliminuje z opisu czynu groźby uszkodzenia ciała i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
4. oskarżonego N. B. uznał za winnego czynu opisanego w pkt IV z tym ustaleniem, że czyn ten dotyczył pięciu kartonów papierosów i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,
5. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności w rozmiarze 4 (czterech) lat,
6. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania od dnia 06.06.2014 r. godz. 06:50 do dnia 22.07.2015 r. oraz okres zatrzymania od dnia 16.04.2014 r. godz. 02:25 do dnia 17.04.2014 r. godz. 19:45,
7. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem I poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. P. kwoty 4900,50 (cztery tysiące dziewięćset 500/100) złotych,
8. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem IV poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej B. S. kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych,
9. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci noża typu scyzoryk zarejestrowanego pod nr Drz. 114/14 opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/211/14 k. 101 oraz pojemnika z gazem pieprzowym zarejestrowanego pod nr Drz. 114/14 opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/252/14 k. 125 akt,

10. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego adwokata R. K. kwotę 1140 (tysiąc sto czterdzieści) złotych powiększona o podatek VAT tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu z urzędu,

11. na podstawie art. 624 § 1 k.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, zaś wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca z urzędu oskarżonego N. B., zaskarżył przedmiotowy wyrok na korzyść oskarżonego:

- w punkcie 1 w części dotyczącej orzeczenia o karze;
- w punkcie 2 w zakresie kierowania gróźb karalnych w stosunku do P. B. (1) co do winy, w pozostałym zakresie co do kary;
- w punkcie 3 w całości;
- w punkcie 4 w części dotyczącej orzeczenia o karze;
- w punkcie 5 w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Wyrokowi powyższemu zarzucił:

- odnośnie pkt 1 wyroku rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary poprzez nieuwzględnienie okoliczności łagodzących wpływających na wymiar kary, tj. przyznanie się do winy, przeproszenie pokrzywdzonego, skrucha, zobowiązanie do naprawienia szkody.
- odnośnie pkt 2 wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że groźby kierowane przez oskarżonego w stosunku do P. B. (1) wzbudziły w tym ostatnim uzasadnioną obawę podczas gdy z zeznań pokrzywdzonego wynika, że się nie przestraszył oraz rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary poprzez nieuwzględnienie okoliczności łagodzących wpływających na wymiar kary, tj. przyznanie się oskarżonego, sprowokowanie czynu przez pokrzywdzonego.
- odnośnie pkt 3 wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że groźby kierowane przez oskarżonego w stosunku do P. B. (1) wzbudziły w tym ostatnim uzasadnioną obawę podczas gdy z zeznań pokrzywdzonego wynika, że się nie przestraszył.
- odnośnie pkt 4 wyroku rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary poprzez nieuwzględnienie okoliczności łagodzących wpływających na wymiar kary, tj. przyznanie się oskarżonego do popełnienia czynu, niska wartość wyłudzonej kwoty, przeproszenie pokrzywdzonej i zobowiązanie się oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody.
- odnośnie pkt 5 wyroku rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary poprzez nieuwzględnienie okoliczności łagodzących wpływających na wymiar kary łącznej, tj. podobieństwo rodzajowe popełnionych przestępstw, motywację oskarżonego- dziewczyna, czas popełnienia- bliskość czasowa popełnionych przestępstw.

Podnosząc powyższe, na podstawie art. 437 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. wymierzenie oskarżonemu następujących kar jednostkowych:

pkt 1 wyroku- kara 2 lat pozbawienia wolności,

pkt 2 wyroku – kara 3 miesięcy pozbawienia wolności z ustaleniem, że oskarżony w nocy z 15 na 16 kwietnia 2014 roku ugodził P. B. (1) nożem powyżej talerza lewej kości biodrowej, powodując u niego ranę ciętą o długości 3 cm bez uszkodzenia mięśni i powięzi bocznej lewej strony powłok brzusznych, co skutkowało u P. B. (1) rozstrojem zdrowia na okres poniżej 7 dni,

pkt 3 wyroku- uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

pkt 4 wyroku – kara 6 miesięcy pozbawienia wolności.

2. Połączenie wyżej wymienionych kar pozbawienia wolności na zasadzie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

3. Zaliczenie oskarżonemu na poczet wymierzonej kary okresu faktycznego pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i przez to nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem nie zawiera argumentów, które mogłyby stać się podstawą zmiany ocen i ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy. Sąd Rejonowy przeprowadził wszelkie dostępne mu dowody w przedmiotowej sprawie a oceny ich zaś dokonał nie wychodząc poza ramy art. 7 i 5 § 2 k.p.k. Na podstawie zaś tak ocenionych dowodów trafnie zrekonstruował stan faktyczny w niniejszej sprawie. Przy czym, w sposób prawidłowy oparł owe ustalenia faktyczne o zeznania pokrzywdzonych P. P. w odniesieniu do popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu z pkt I aktu oskarżenia, o zeznania P. B. (1) w odniesieniu do popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt II i III oraz w oparciu o zeznania B. S. w odniesieniu do popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt IV aktu oskarżenia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy w sposób bardzo szczegółowy, wnikliwy dokonał ich oceny nie unikając zwłaszcza wskazania i analizy wszelkich nieścisłości w tych zeznaniach oraz ich logicznego wytlumaczenia, co znalazło wyraz w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Ponadto wskazana wyżej ocena zeznań pokrzywdzonych znalazła wyraz w doprecyzowaniu w wyroku przyjętych przez Sąd opisów czynów zarzucanych przez oskarżyciela w akcie oskarżenia. Sąd odwoławczy podziela ocenę zeznań pokrzywdzonych, albowiem Sąd I instancji w sposób uzasadniony i poparty realiami sprawy doszedł do przekonania, że stanowią one pomimo swych drobnych nieścisłości wiarygodny materiał dowodowy, a owe różnice w ich treści wynikają z wpływu czasu, bądź dynamizmu przebiegu poszczególnych zdarzeń w których udział brali pokrzywdzeni i sam oskarżony. Przede wszystkim dostrzec i podkreślić należy, że owe nieścisłości w relacjonowaniu świadków P. B. (1) i B. S. nie dotyczą istoty sprawy. Świadek P. B. (1) wskazał we wszystkich swoich zeznaniach na poszczególne czynności sprawcze i zachowanie oskarżonego co do okoliczności zdarzenia, momentu i motywacji wypowiedzianych gróźb w rozmowie telefonicznej z oskarżonym, jak i zajął jednoznaczne stanowisko co do okoliczności wypowiedzianej groźby pozbawienia życia przed ugodzeniem go nożem przez oskarżonego N. B. (czyn II i III). Natomiast świadek B. S. w treści swoich zeznań wskazała precyzując bezpośrednio w toku rozprawy przed Sądem na ilość sztuk paczek papierosów, które miała zakupić w wyniku przeprowadzenia okazyjnej transakcji z oskarżonym. Była przekonana o jej ilości, co Sąd Rejonowy uwzględnił, zmieniając opis czynu zarzucanego oskarżonemu w tym zakresie w pkt IV wyroku.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do zarzutu obrońcy odnoszącego się do punktu drugiego i trzeciego wyroku, albowiem zwrócone są one co do tej samej osoby pokrzywdzonego P. B. (1), jak i wzajemnie łączą się one w zakresie chronologii zdarzeń zaistniałych między oskarżonym N. B. a pokrzywdzonym P. B. (1) i świadkiem A. K. (1). Przy czym, w ocenie obrońcy w niniejszej sprawie oskarżony od czynu trzeciego winien zostać uniewinniony, a zatem od kierowanych gróźb z uwagi na brak znamienia czynu zabronionego. Powyższe czyni ten zarzut tak daleko idącym, iż Sąd odwoławczy musiał odnieść się do niego w pierwszej kolejności, nim przejdzie do omówienia kary wymierzonej za poszczególne przestępstwa.

Sąd I instancji w treści swojego uzasadnienia trafnie wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do uznania, iż do gróźb karalnych kierowanych wobec pokrzywdzonego P. B. (1) doszło, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę. Bez znaczenia dla oceny motywacji oskarżonego pozostaje to,

iż między mężczyznami doszło do nieporozumienia znajdującego uzasadnienie w uczuciu łączącym ich wówczas równocześnie ze świadkiem A. K. (1). Analizując postępowanie oskarżonego uzasadnionym jest wniosek, że N. B., mimo uczucia łączącego go wówczas z A. K. (1), nie był osobą uprawnioną, ażeby zastraszać pokrzywdzonego i niejako poprzez pierwotnie groźbę spalenia domu, następnie pozbawienia życia, a w konsekwencji ugodzenie nożem zniechęcać go w ten sposób do zaniechania kontaktu z A. K. (1). A. K. (1) była osobą samodzielną, dorosłą i mogła zaniechać kontaktu telefonicznego z pokrzywdzonym z którym była niegdyś związana w ogóle nie odbierając od niego połączeń a w sytuacji napraszania się ze strony P. B. (1) podjąć stosowne działania przewidziane prawem.

W przypadku czynu opisanego w punkcie III wyroku Sąd odwoławczy nie miał wątpliwości, że oskarżony w dniu 15 kwietnia 2014 roku w rozmowie telefonicznej groził pokrzywdzonemu. W tym zakresie Sąd Rejonowy trafnie oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego P. B. (1), które zasługiwały na wiarę. Sąd Rejonowy miał w tym względzie także dokumentację medyczną pokrzywdzonego, jak i opinie biegłego psychologa, z której wniosków wynikało, że pokrzywdzony nie ma skłonności do konfabulacji, nie wygłasza treści fantastycznych sugerujących procesy psychotyczne wytwórcze ani też treści noszące znamiona urojeń a relacjonowane przez niego treści posiadają osadzenie w czasie i realiach sprawy, co znalazło przełożenie na ocenę Sądu I instancji, iż zeznania tego pokrzywdzonego są wiarygodne z punktu widzenia oceny zeznań. Wypowiedzi pokrzywdzonego są spójne logiczne i posiadają wiele cech typowych wypowiedzi bazujących na własnym doświadczeniu. Psycholog nie stwierdził u pokrzywdzonego zaburzeń pamięci, a zdolność do postrzegania i odtwarzania postrzeżeń uznał za mieszczącą się w granicach normy. Biegły zaznaczył, iż zdolności intelektualne oraz rys osobowościowy pozwalają pokrzywdzonemu na prezentowanie faktów w świetle korzystniejszym dla własnej osoby, jednak w przekonaniu Sądu Rejonowego nie wpłynęło to na zeznania świadka co do istotnych okoliczności zdarzenia. Taką ocenę zeznań pokrzywdzonego P. B. (1) Sąd Okręgowy w pełni podzielił nie znajdując powodu do odmówienia im wiary. Mając na uwadze zeznania pokrzywdzonego P. B. Sąd Rejonowy trafnie uznał, że oskarżony groził pokrzywdzonemu spaleniem domu oraz uniemożliwieniem powrotu do domu. Na realność groźb wskazywała impulsywna rozmowa między stronami. Pokrzywdzony próbował skontaktować się ze swoją byłą dziewczyną na numer telefonu należący do niej natomiast po drugiej stronie słuchawki w trakcie wykonywanego połączenia doszło do wypowiedzianych groźb przez oskarżonego, które były agresywne i w swojej wymowie jednoznaczne. Nie można było odebrać ich, jako żartu, próby wyłącznie pośredniego zniechęcenia konkurenta w tej sytuacji, bądź kurtuazyjnej rozmowy mającej na celu zaniechanie komunikacji między A. K. (1) a P. B. (1). To, że pokrzywdzony w konsekwencji zaplanował spotkanie z A. K. (1) po wypowiedzianych telefonicznie groźbach za aprobatą świadka A. K. (o czym trzeba pamiętać) nie wyklucza faktu, że nie obawiał się realizacji groźb przez N. B.. To, że przypadkowo A. K. (1) z którą pokrzywdzony umówił się wcześniej przyszła na spotkanie z oskarżonym nie wskazuje, że pokrzywdzony chciał spotkać oskarżonego i nie bał się jego groźb. Wypowiedziane groźby telefoniczne spowodowały w konsekwencji to, że pokrzywdzony orientując się że A. K. (1) przyszła na spotkanie z obcym mężczyzną starał się zachować pierwotnie dystans obserwując parę. Sprawdzał, czy będzie mógł porozmawiać z A. K. (1) na osobności. Przy czym, podnieść także należy, że na sprawstwo oskarżonego w odniesieniu do tego czynu wskazuje to, że N. B. przyznał się do jego popełnienia, wskazał, że to emocje spowodowały taką reakcję, że wyzywał pokrzywdzonego telefonicznie i groził mu. Przystępstwo to popełnione zostało w warunkach powrotu do przestępstwa w rozumieniu art. 64 § 1 k.k., albowiem przestępstwa popełnione przy użyciu przemocy, bądź groźby bezprawnej są przestępstwami podobnymi. Działanie w warunkach recydywy opiera się o skazanie w sprawie sygn. akt II K 872/10. N. B. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 27 października 2010 roku w sprawie o sygn. akt II K 872/10, m.in. za czyn z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności. Wskazaną wyżej karę N. B. odbywał w ramach kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności w okresie od dnia 27 grudnia 2009 roku do dnia 27 grudnia 2012 roku. Tym samym zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy podzielił także wnioski Sądu I instancji w odniesieniu do uznania winy oskarżonego co do popełnienia czynu opisanego w punkcie II wyroku. Ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, w tym zeznań pokrzywdzonego P. B. (1), jak również zeznań świadka A. K. (1), które Sąd uznał za wiarygodne w tej części, także w oparciu o przyznanie się do winy samego oskarżonego wynika, iż N. B. dopuścił się popełnienia tego czynu przy zastosowanej przez Sąd kumulatywnej kwalifikacji czynu z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w z zw.

z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Oskarżony bowiem w nocy z 15 kwietnia na 16 kwietnia 2014 roku w W., przy ul. (...) przystawiając nóż do gardła P. B. (1) groził mu pozbawieniem życia, która to groźba wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, jak również ugodził pokrzywdzonego nożem powyżej talerza kości biodrowej. Charakteru obrażeń w odniesieniu do tych obrażeń skarżący nie kwestionował, zatem Sąd odwoławczy odniesie się wyłącznie do znamienia obawy pokrzywdzonego, czy groźba pozbawienia życia wzbudziła w nim uzasadnioną obawę. Trafnie Sąd Rejonowy wskazał na te okoliczności zachowania pokrzywdzonego P. B. (1), które spowodowały, iż należało z całą pewnością uznać charakter i manifestację zachowania oskarżonego za realizującą wszystkie znamiona opisane w art. 190 § 1 k.k. Pokrzywdzony opisując całe zdarzenie podkreślił, że w trakcie zdarzenia przestraszył się oskarżonego, chciał uciec, widząc nóż i myślał wyłącznie o ucieczce. Sąd zasadnie zatem uznał, że oznacza to, że pokrzywdzony bał się, myślał jak uratować swoje życie, zatem z całą pewnością groźba ta wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona. Fakt, iż przed Sądem po upływie czasu i zacierania się wrażeń w pamięci pokrzywdzony tłumaczył, że kiedy przemyślał całe zdarzenie to doszedł do wniosku, że gdyby oskarżony chciał użyć noża przystawionego do jego gardła czy spełnić tą groźbę i pozbawić go życia to zrobiłby to. Niemniej, taka ocena spostrzeżeń pokrzywdzonego, czy brak obaw na moment zeznawania przed Sądem co do zdarzenia nie przekłada się na ocenę samego strachu i zachowania pokrzywdzonego w trakcie działania oskarżonego. Podobnie co do okoliczności czynu zeznawała świadek A. K. (1), która wskazała, że nim doszło do zdarzenia między oskarżonym a pokrzywdzonym mężczyźni „ganiali się”, ostatecznie leżeli na ziemi, kiedy to oskarżony trzymał w ręku jakiś przedmiot, a także co do przyznania się świadkowi przez oskarżonego, iż ugodził nożem pokrzywdzonego. Czyn ten jako skierowany przeciwko dobru prawnemu jakim jest życie i zdrowie podobnie jak czyn z punktu I wyroku został popełniony w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k. mającego oparcie o skazanie w sprawie sygn. akt II K 872/10. Czyn ten został popełniony niespełna 2 lata po odbyciu kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności za umyślne przestępstwa podobne.

Następnie Sąd Okręgowy nie podzielał wskazanej przez obrońcę oskarżonego argumentacji w zakresie wymierzonej przez Sąd Rejonowy kary za poszczególne przestępstwa, jak i w konsekwencji orzeczonego wymiaru kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności odniesie się do zarzutów z punktu w 1, 4 i 5 łącznie, albowiem w każdym z tych punktów apelacji obrońca zarzucił zaskarżonemu wyrokowi rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary.

Nie budzi zastrzeżeń rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie kary wymierzonej oskarżonemu N. B.. Orzekając o karze Sąd I instancji w sposób właściwy dokonał prawno- karnej oceny popełnionych czynów i adekwatnie do stopnia zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunków osobistych oskarżonego i wymierzył mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu Okręgowego tak orzeczoną karę należy zaaprobować, gdyż spełni wobec oskarżonego stawiane przez nią cele, zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wprawdzie z obiektywnego punktu widzenia kara w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności jest karą surową, niemniej nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k.

Wypada zauważyć, że o rażącej niewspółmierności kary, w rozumieniu jej nadmiernej surowości, na gruncie względnej przesłanki odwoławczej określonej w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić dopiero wtedy, gdy suma zastosowanych dolegliwości, orzeczonych za przypisane sprawcy przestępstwo, jest nieadekwatna do stopnia winy, cechuje ją wyraźna dysproporcja w stosunku do stopnia szkodliwości społecznej czynu, a jej surowość przekracza cele wychowawcze i zapobiegawcze, jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do osoby skazanej oraz kłóci się z odbiorem kary jako sprawiedliwej reakcji na przypisany sprawcy czyn, w aspekcie potrzeby właściwego kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, której powinna ona również sprostać.

Analizując rozmiary kary jednostkowej wymierzonej oskarżonemu za poszczególne przestępstwa wskazać wypada, że za pierwszy z przypisanych mu czynów z art. 280 § 1 k.k. Sąd Rejonowy mógł orzec karę w przedziale od 2 lat pozbawienia wolności do lat 15. Stwierdzić jednak od razu należy, że wymierzenie mu za ten czyn kary w jej dolnych granicach ustawowego zagrożenia nie było możliwe, gdyż w odniesieniu do tego przestępstwa - jak trafnie i wyczerpująco wyekspozował to sąd meriti w pisemnych motywach wyroku - niewątpliwie przeważały okoliczność natury obciążającej oskarżonego, w tym działanie w warunkach art. 64 § 1 k.k., która umożliwiała wymierzenie kary przez Sąd w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Kara w rozmiarze 2 lat i 6

miesiący pozbawienia wolności nie jawi się, z uwagi na powyższe, jako nadmiernie dolegliwa. Wprawdzie podstawą wymiaru kary był przepis art. 280 §1 k.k. to jednak fakt wyczerpania jednym czynem znamion określonych w dwóch przepisach ustawy karnej, także art. 275 § 1 k.k., przy uwzględnieniu uprzedniej karalności, o której mowa wyżej, nie może być obojętny dla rozmiarów represji karnej, na co zresztą wskazują wywoły zawarte na stronach 13,14 i 15 uzasadnienia wyroku. Z tych wszystkich względów za trafne należy uznać rozstrzygnięcie co do orzeczonej kary. Oskarżony był dotychczas wielokrotnie karany, co również nie pozostaje bez wpływu na wymiar orzeczonej kary. W ocenie Sądu odwoławczego jedynie kara o charakterze izolacyjnym może odnieść wobec oskarżonego wymierny skutek a także zagwarantuje, iż oskarżony ponownie nie dopuści się popełnienia kolejnych czynów zabronionych.

Za drugi z przypisanych oskarżonemu czynów z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Sąd orzekł karę w wymiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy za czyn z art. 157 § 2 k.k., który stał się podstawą wymiaru kary, mógł orzec karę grzywny, kary ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Powyższe nie wskazuje, ażeby kara wymierzona za czyn II. nosiła cechy rażącej surowości, jest wymierzona bliżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, uwzględnia uprzednią karalność oskarżonego, działanie w warunkach powrotu do przestępstwa- art. 64 § 1 k.k. i charakter czynu. Rzecz ma się tożsamo wobec orzeczonej kary co do czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. za które sąd orzekł karę jednostkową 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy zagrożeniu ustawowym grzywną, karą ograniczenia wolności oraz pozbawieniem wolności do lat 2. Wymierzenie kary bezwzględnej także znalazło uzasadnienie w uprzedniej karalności oskarżonego, działaniu w warunkach recydywy podstawowej. W ocenie Sądu jedynie kara bezwzględna pozbawienia wolności, za wskazane wyżej czyny pozwoli zapobiec powrotowi do popełnienia przestępstw przez oskarżonego i spełni ona również cele w zakresie prewencji ogólnej. Sąd Rejonowy równie szczegółowo w swoim uzasadnieniu odniósł się do wymiaru kary orzeczonej oskarżonemu 1 roku pozbawienia wolności- wynikającej z popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. W ocenie Sądu Okręgowego również nie nosi ona cech rażącej niewspółmierności. Argumentacja skarżącego w zakresie tego czynu piętnująca zachowanie pokrzywdzonej B. S. zdaje się być nie na miejscu z racji na pierwotne zachowanie samego oskarżonego, który doprowadził wyżej wymienioną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wprowadzając ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z powyższej umowy. Oskarżony przyznał, że nigdy nie posiadał takiej ilości papierosów jaką oferował pokrzywdzonej do sprzedaży. Wartość szkody, 150 zł nie sprawiła w ocenie Sądu odwoławczego, ażeby można było uznać, iż wymierzona kara 1 roku za jego popełnienie była nieadekwatna do popełnionego czynu. Uwzględnia ona okoliczności czynu, sposób postępowania oskarżonego po popełnieniu czynu i zwodzenie pokrzywdzonej co do wywiązania się z umowy, bądź zwrotu pieniędzy a także fakt uprzedniej karalności oskarżonego, który także ten czyn popełnił w warunkach recydywy podstawowej z art. 64 § 1 k.k.

Nie widząc podstaw do zmiany wyroku w zakresie rozmiaru kar jednostkowych w dalszym rzędzie stwierdzić należy, iż wbrew zapatrywaniu skarżącego w ocenie Sądu odwoławczego nie było przyczyn, aby przy ustalaniu wymiaru kary łącznej zastosować wobec oskarżonego zasadę choćby zbliżoną do absorpcji, a więc - w realiach niniejszej sprawy - zbliżoną do najsurowszej z orzeczonych kar jednostkowych, to jest do kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ferując wyrok Sąd Rejonowy rozważał przesłanki zastosowania zasady absorpcji, asperacji lub kumulacji, i trafnie skonstatował, że wobec oskarżonego najwłaściwszym będzie zastosowanie zasady asperacji i wymierzenie kary łącznej w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności. Sąd odwoławczy podzielił w tym zakresie analizę Sądu Rejonowego dotyczącą wymiaru kary łącznej, w tym ocenę przesłanek podmiotowo-przedmiotowych dotyczących przestępstw. Sąd dostrzegł, że czas popełnienia przestępstw nie był odległy, jak i to, że w przypadku dwóch z nich zaistniała tożsamość osoby pokrzywdzonej. Z tych względów Sąd odwoławczy nie uwzględnił zarzutów skarżącego wskazanych w punkcie 1, 2,4,5 apelacji.

Sąd odwoławczy nie znalazł także podstaw do zmiany w zakresie orzeczonego środka z art. 46 § 1 k.k. wobec oskarżonego. Sąd I instancji zgodnie z wnioskami pokrzywdzonych, także zgodnie z wolą i deklaracją samego oskarżonego, zasądził na rzecz pokrzywdzonego P. P. kwotę 4.900, 50 złotych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej czynem opisanym w punkcie I wyroku oraz na rzecz pokrzywdzonej B. S. kwotę 150 złotych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej czynem opisanym w punkcie IV wyroku. Kwoty te są równoważnością mienia skradzionego pokrzywdzonym, a w przypadku pokrzywdzonego P. P. kwota ta obejmuje dodatkowo koszty jaki

pokrzywdzony poniósł w związku z uzyskaniem wtórnika dokumentu prawa jazdy, przy tym pamiętać należy, iż żadna ze stron postępowania do momentu wydania wyroku Sądu I instancji nie kwestionowała tak określonych wartości szkody.

Z uwagi na okoliczność, że oskarżony reprezentowany był przez obrońcę wyznaczonego z urzędu, Sąd Okręgowy na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k. zasądził na rzecz adw. R. K. kwotę 516, 60 zł obejmującą wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym wraz z podatkiem od towarów i usług.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa, zwalniając oskarżonego od ich uiszczenia, mając na uwadze fakt długotrwałego pozbawienia wolności N. B. w sprawie, jak i uwzględniając ciężący na nim obowiązek naprawienia szkody wobec pokrzywdzonych P. P. i B. S. z tytułu zapadłego prawomocnego wyroku.

SSO Zenon Stankiewicz SSO Adam Bednarczyk SSR Małgorzata Nowak-Januchta